

Sygn. akt VI ACa 193/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ksenia Sobolewska – Filcek (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Stefańska

SO (del.) Mariusz Łodko

Protokolant: sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. W.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 czerwca 2013 r.

sygn. akt IV C 659/12

I. prostuje zaskarżony wyrok w ten sposób, że w jego komparycji i sentencji w miejsce Towarzystwo (...) S.A. w W.” wpisuje „Towarzystwo (...) S.A. w W.” w odpowiednim przypadku;

II. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz S. W. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 września 2011 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części;

2. zasądza od S. W. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 1.445,04 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści pięć złotych cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje Towarzystwu (...) S.A. w W. zapłatę na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 1.400 zł (jeden tysiąc czterysta złotych) tytułem zwrotu części nieuiszczonej przez powoda opłaty od pozwu;

III. oddala apelację w pozostałej części;

IV. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz S. W. kwotę 2.600 zł (dwa tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 listopada 2011r. , ostatecznie sprecyzowanym pismem z dnia 15 listopada 2012r., skierowanym przeciwko (...) S.A. w W. (aktualnie - Towarzystwo (...) S.A. w W.) powód S. W. dochodził zadośćuczynienia w wysokości 60 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 22 września 2011 r. do dnia zapłaty za doznaną krzywdę z powodu śmierci ojca oraz zadośćuczynienia w wysokości 60 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 września 2011 r. do dnia zapłaty z powodu śmierci matki, wraz z kosztami postępowania. Roszczenie swoje powód wywodził z odpowiedzialności pozwanego za śmierć jego rodziców w wypadku komunikacyjnym, spowodowanym w dniu 1 marca 2005r. przez kierującego pojazdem, a mającego ubezpieczenie w pozwanym Towarzystwie.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania sądowego. W uzasadnieniu swego stanowiska stwierdził, że sprawca czynu niedozwolonego zaistniałego przed dniem 3 sierpnia 2008r. nie jest biernie legitymowany w zakresie roszczeń wynikających z naruszenia dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego, a tym samym również jego ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013r. Sąd Okręgowy w Warszawie powództwo oddalił oraz zasądził od S. W. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 4 872,20 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego, przejmując na rachunek Skarbu Państwa pozostałe koszty postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 5 marca 2005r. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem rodziców powoda - K. W. (1) i A. W. (1). W wyniku wypadku oboje rodzice powoda ponieśli śmierć. Winnym spowodowania śmierci rodziców powoda był A. C., mający ubezpieczenie w pozwanym Towarzystwie. Jednak również ojciec powoda kierujący swoim samochodem przyczynił się w znacznym stopniu do wypadku.

Pismem z dnia 23 sierpnia 2011r. powód zgłosił do pozwanego roszczenia o zapłatę:

1. 120 000 zł tytułem odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ojca;
2. 120.000 zł tytułem odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią matki;
3. 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ojca;
4. 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią matki.

Pismami z dnia 21 września 2011r. pozwany poinformował powoda, że zgłoszone roszczenia nie znajdują uzasadnienia i nie zasługują na uwzględnienie.

Przed wypadkiem A. W. (2) i K. W. (2) wspierali powoda finansowo przekazując mu kwotę 1000 zł miesięcznie. A. W. (2) pracująca jako urzędniczka otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 1400 zł miesięcznie, natomiast K. W. (2) pełnił funkcję prezesa (...), z miesięcznym wynagrodzeniem 2000 zł. Ojciec powoda był członkiem (...) oraz prezesem Zarządu (...) w G.. Powód do czasu swojego ślubu we wrześniu 2003r. mieszkał z rodzicami. Miał wspólne pasje z ojcem, razem spędzali wolny czas. Po ślubie zamieszkał z żoną w Ł. w mieszkaniu, które pomogli mu kupić rodzice. Powód w dacie wypadku nie był samodzielny finansowo, nie pracował, a jego żona była na urlopie wychowawczym, otrzymując zasiłek w kwocie 440 zł miesięcznie. Po śmierci rodziców powód odziedziczył wraz z bratem gospodarstwo rolne o powierzchni około 15 ha i wartości 60 000-80 000 zł. W kwietniu 2005r. powód podjął zatrudnienie, początkowo na stażu. Do końca września 2005r. spłacił zaciągnięty przez rodziców kredyt w kwocie 11 000 zł. Powód

ukończył studia z zakresu (...), a także podyplomowe studia w zakresie (...). Obecnie pracuje w Urzędzie (...), a jego żona jest (...). Mają dwójkę dzieci w wieku 8 i 4 lat.

Po tragicznej śmierci rodziców powód przeżył reakcję żałoby, która nie wymagała leczenia psychiatrycznego i wsparcia psychologicznego. Mimo upływu czasu miewa przykre sny, a telefony dzwoniące w nietypowych porach oraz dłuższe podróże najbliższych wywołują u niego lęk i przykre skojarzenia. Do dnia dzisiejszego utrzymują się u niego zaburzenia o charakterze nerwicowym, które jednak nie utrudniły powodowi przystosowania się i efektywnego działania, nie rzutują na codzienne jego życie, na jego karierę zawodową i związki rodzinne.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, a ponadto zeznań świadków Z. W., M. M., a także zeznań powoda.

Za istotny element dowodowy niniejszego postępowania Sąd I instancji uznał obie opinie biegłych. W szczególności zaś opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, z której wynika, że ojciec powoda kierując własnym samochodem spowodował stan zagrożenia, przez co przyczynił się w znacznym stopniu do wypadku.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem powód nie wykazał przesłanek, które skutkowałyby odpowiedzialnością pozwanego na podstawie art. 23 i 24 k.c. jak i art. 448 k.c. Sąd Okręgowy uznał wprawdzie, że co do zasady prawo do życia w rodzinie i utrzymywania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny, którzy na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 § 1 k.c. mogą domagać się zadośćuczynienia, jeśli zerwanie więzi rodzi poczucie krzywdy. Zadośćuczynienie ma jednak charakter fakultatywny, a jego przyznanie zależy od uznania i oceny sądu w konkretnych okolicznościach sprawy, przy czym fakultatywność nie oznacza dowolności. Z uwagi na specyfikę tego świadczenia nie przysługuje ono w sposób automatyczny nawet w razie zaistnienia krzywdy. Nie też jest wystarczające ustalenie, że doszło do bezprawnego naruszenia dobra osobistego. Konieczne jest wykazanie zawinionego działania sprawcy, bowiem do przesłanek uwzględnienia roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. zalicza się winę. Ponadto dla zasądzenia zadośćuczynienia znaczenie mają takie okoliczności faktyczne sprawy, jak między innymi rozmiar doznanego uszczerbku, czy charakter następstw naruszenia.

W ocenie Sądu Okręgowego wprawdzie sprawca wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego rodzice powoda ponieśli śmierć, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ale, co wynika z ustaleń dokonanych w procesie karnym, dopuścił się tego nieumyślnie, a więc stopień jego winy należy uznać za niski. Ponadto rodzice powoda przyczynili się w znacznym stopniu do wypadku.

Sąd Okręgowy uznał też, że pomiędzy powodem i jego rodzicami bezspornie istniała silna i pozytywna więź emocjonalna, a jej zerwanie spowodowało u powoda ból i cierpienie. Nie negując nieodwracalnego uszczerbku, jakiego doznał powód, Sąd Okręgowy stwierdził jednak, że w chwili obecnej jest on w dobrej kondycji psychicznej, jest samodzielny, ma własną rodzinę i pracę. Wcześniej, pomimo silnego stresu, straty najbliższych osób, nie korzystał z pomocy psychologicznej, czy psychiatrycznej. Zatem negatywne przeżycia nie spowodowały u niego trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Sąd Okręgowy wziął też pod uwagę takie istotne okoliczności, jak podjęcie przez powoda pracy zarobkowej tuż po zdarzeniu, dalsze kształcenie się oraz zaangażowanie w działalność Koła (...), którego członkiem był jego zmarły ojciec. Zdaniem Sądu dramatyczne przeżycia stymulowały u powoda podjęcie działań i mimo braku wsparcia rodziców, podjęcie pracy, uzyskanie wykształcenia i spłatę kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego, stopień nasilenia dolegliwości odczuwanych przez powoda w związku z zerwaniem więzi rodzinnych, nieumyślność działań pozwanego i przyczynienie się poszkodowanych do zaistnienia wypadku uzasadniały oddalenie powództwa w całości i orzeczenie o kosztach procesu na zasadzie art. 98 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku powód - S. W., zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do żądania zasądzenia na jego rzecz kwoty 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 września 2011r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca oraz co do żądania zasądzenia

kwoty 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 września 2011r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku śmiercią matki oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu, podniósł zarzut:

- naruszenia art. 11 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do niewłaściwego zastosowania i dokonanie własnych ustaleń w zakresie stopnia winy sprawcy zdarzenia, na skutek którego K. W. (1) i A. W. (1) ponieśli śmierć;
- naruszenia art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. poprzez błędną ich wykładnię, co doprowadziło do stwierdzenia, że zadośćuczynienie nie przysługuje w przypadku czynu niedozwolonego zaistniałego z winy nieumyślnej sprawcy;
- niewskazania, jakie okoliczności winny być wzięte pod uwagę oraz jakimi kryteriami należy się posłużyć, aby możliwym było zasądzenie i ustalenie wysokości zadośćuczynienia;
- błędnego stwierdzenia, że stopień nasilenia dolegliwości odczuwanych przez apelującego na skutek śmierci rodziców był zbyt niski i nie uzasadniał zasądzenia zadośćuczynienia.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwot po 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 22 września 2011r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w związku ze śmiercią rodziców, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed sądem I instancji oraz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany - Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie apelacji i wywiódł, że istota związania sądu cywilnego ustaleniami skazującego wyroku karnego polega na wyłączeniu możliwości ustalenia w postępowaniu cywilnym, że prawomocny wyrok karny jest wadliwy. W sprawie niniejszej zaś Sąd Okręgowy nie umniejszył stopnia winy A. C., tylko w sposób w pełni uprawniony stwierdził, że był on niski, a stopień naruszenia dóbr osobistych powoda jego działaniem – znikomy. Pozwany stwierdził też, że kwoty zadośćuczynienia dochodzone przez skarżącego przekraczają zakres jego krzywdy i są nadmierne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda w części zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że żądania powoda znajdują oparcie w przepisach prawa materialnego, pomimo tego, że art. 446 § 4 k.c. przewidujący wprost taką możliwość wszedł w życie dopiero w dniu 3 sierpnia 2008r. Jak bowiem trafnie wskazał Sąd Okręgowy wystarczającą podstawą przyznania członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną jego śmiercią był art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Kwestia ta była już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi orzecznictwa, w tym także Sądu Najwyższego, który m.in. w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 listopada 2010r. wydanego w sprawie II CSK 248/10 (Biul.SN 2011/3/13, OSNC-ZD 2011/2/44, M.Prawn. 2011/24/1340-1342, LEX nr 785681) stwierdził, że choć nie można uznać, że istnieją podstawy prawne do zastosowania art. 446 § 4 k.c. do zdarzeń prawnych i skutków zaistniałych przed jego wejściem w życie, możliwe jest jednak zasądzenie, na podstawie art. 448 k.c., zadośćuczynienia pieniężnego niezależnie od odszkodowania zasądzonego na podstawie art. 446 § 1, 2 i 3 k.c. Należy bowiem zaakceptować koncepcję, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, zatem doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną (patrz także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09 (niepubl.) oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 (niepubl.)). Również w uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (dotąd niepubl.) Sąd Najwyższy, analizując skutki dodania § 4 do art. 446 k.c. uznał, że wzmacnia on pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wyklucza stosowania także art. 448 k.c., przy czym na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne przysługuje najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Podzielając powyższe poglądy Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd Okręgowy trafnie wskazał podstawę prawną oceny żądań powoda, błędnie jednak ustalił rozmiar jego krzywdy oraz zakres i skutki przyczynienia się ojca powoda do zaistnienia wypadku i śmierci obojga rodziców.

W pierwszym rzędzie Sąd Apelacyjny zważył, że wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności faktyczne dotyczące działań i osiągnięć powoda po śmierci rodziców nie mogą być uznane za dowód tego, iż jego krzywda była niewielka. To, że powód wykazał się hartem ducha pozwalającym mu, pomimo ogromu doznanej tragedii, nie popaść w apatię i nie zaniedbać własnego życia i potrzeb rodziny, nie świadczy bowiem o tym, że zniszczona wskutek wypadku jego więź z rodzicami nie była silna i pozytywna, a rozmiar wywołanego tym cierpienia poważny. Sąd Apelacyjny nie podziela wprawdzie przeświadczenia powoda, jakoby rozmiar jego krzywdy mógł być przedmiotem ustalenia w oparciu o opinię lekarza psychiatry, specjalizacja tego biegłego koncentruje się bowiem w sferze chorób psychicznych. Siła i rodzaj więzi łączących powoda z rodzicami, a także rozmiar krzywdy wynikłej z ich gwałtownego i niespodziewanego zerwania, winny być jednak i były przedmiotem dowodzenia przez powoda za pośrednictwem jego własnych zeznań oraz zeznań świadków. Przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwala zaś na ustalenie nie tylko, że powód był związany z rodzicami silnymi więzami finansowymi (jak ustalił Sąd Okręgowy) lecz także, że rodzice nadal byli dla niego osobami najbliższymi, autorytetami w sferze stosunków rodzinnych i społecznych oraz z zakresu działalności w społeczności lokalnej (zwłaszcza ojciec), z których istnieniem wiązał plany co do pomyślnej przyszłości własnej i swojej rodziny. Zerwanie więzi rodzinnych wskutek nagłej śmierci każdego z rodziców stanowiło więc dla powoda (liczącego wówczas dopiero około 26 lat) poważną krzywdę uzasadniającą zadośćuczynienie jej kwotami po 60 000 zł.

Sąd Apelacyjny zważył jednak, że w okolicznościach tej sprawy pozwany w sposób uzasadniony domagał się uwzględnienia tego, że K. W. (1) przyczynił się istotnie do zajścia wypadku z dnia 1 marca 2005r. Skarżący okoliczności tej nie kwestionuje, akceptując przyjęcie przyczynienia w 50%. Z powołaniem się jednak na art. 362 k.c. wywiódł, że samo stwierdzenie przyczynienia nie uzasadnia automatycznego obniżenia odszkodowania.

Analizując tę kwestię Sąd Apelacyjny miał równocześnie na względzie, że zgodnie z art. 11 k.p.c. sąd cywilny związany jest w tej sprawie ustaleniami sądu karnego co do popełnienia przestępstwa przez A. C. i co do tego, że było to przestępstwo, o którym mowa w art. 177 § 2 k.k., do którego znamion zalicza się nieumyślne naruszenie zasad ruchu drogowego, którego skutkiem jest śmierć innej osoby. Również działanie ojca powoda, polegające na naruszeniu zasad ruchu drogowego, nosiło znamiona nieumyślności. Trudno więc podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, jakoby nieumyślność działania A. C. uzasadniała odmowę zadośćuczynienia krzywdzie powoda.

Odnosząc się natomiast do kwestii przyczynienia się K. W. (1) do zaistniałej szkody Sąd Apelacyjny zważył, iż z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego wynika, że A. C., kierując 40 – tonowym ciągnikiem V. z naczepą nie zachował należytej ostrożności dojeżdżając do skrzyżowania i rozwijał nadmierną (wyższą o 30km/h od dozwolonej) prędkość, czym wprowadził w błąd innych użytkowników drogi. K. W. (1) natomiast spowodował stan zagrożenia zjeżdżając na pas ruchu przeznaczony do jazdy w kierunku przeciwnym, bezpośrednio pod nadjeżdżający ciągnik V., któremu był zobowiązany bezwarunkowo ustąpić pierwszeństwa ruchu. Jego przyczynienie się do zaistniałego wypadku należy więc uznać za zawinione (nieumyślne) i bardzo znaczne (ocenione przez sąd karny, jako naganne), nie uchylające wprawdzie obowiązku sprawcy naprawienia szkody, jednak skutkujące znacznym zmniejszeniem należnego odszkodowania (zadośćuczynienia). W ocenie Sądu Apelacyjnego ojciec powoda przyczynił się do zaistniałego wypadku w 2/3, co uzasadnia uwzględnienie żądań powoda w 1/3. Przy czym ta sama ocena dotyczy zakresu odpowiedzialności pozwanego z tytułu śmierci matki powoda. Wprawdzie nie przyczyniła się ona do zaistnienia wypadku, jednak była pasażerem samochodu prowadzonego przez K. W. (1), zaś jej sytuacja w relacjach z pozwanym odpowiadającym za szkodę spowodowaną przez A. C., nie może być oceniana odmiennie od sytuacji jej męża.

Apelacja powoda zasługiwała więc na uwzględnienie w części, w jakiej domagał się on zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia od pozwanego na jego rzecz zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią obojga rodziców. Przy czym

kwoty należnego zadośćuczynienia ocenione zostały przez Sąd Apelacyjny na sumy po 20 000 zł z tytułu każdej ze szkód, łącznie na 40 000 zł. W pozostałej części apelacja powoda podlegała oddaleniu, jako niezasadna.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c.

Rozstrzygając o kosztach procesu w obu instancjach Sąd Apelacyjny zważył, że pozwany ostatecznie uległ powodowi co do żądania zgłoszonego w I instancji w 1/3, zaś w II instancji w 2/3, co uzasadnia stosunkowe rozdzielnie kosztów stosownie do art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu, że powód ponosił również częściowo koszty opłaty od pozwu i apelacji oraz koszty opinii biegłego psychiatry, a pozwany koszty opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego.